



Sygn. akt IV CSK 252/17

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

SSN Bogumiła Ustjanicz

Protokolant Bogumiła Gruszka

w sprawie z powództwa R. A/S z siedzibą w F. (Dania)

przeciwko P. Spółce Akcyjnej w L.

o stwierdzenie nieważności ewentualnie uchylenie uchwały akcjonariuszy,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 17 stycznia 2018 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 27 stycznia 2017 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 810 (osiemset dziesięć) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód – R. (z siedzibą w F. - Dania) domagał się stwierdzenia nieważności uchwały nr 5 Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia (ZWZ) spółki P. SA binie z dnia 8 listopada 2013 r. w sprawie podziału zysku za rok 2012 (roszczenie główne). W pozwie sformułowano także żądanie ewentualne w postaci uchylenia tej uchwały na podstawie art. 422 § 1 k.s.h. jako sprzecznej z dobrymi obyczajami. Powód wskazywał, że uchwała podjęta została w celu jego pokrzywdzenia i pokrzywdzenia innych akcjonariuszy mniejszościowych, niezwiązanych kapitałowo z akcjonariuszem większościowym oraz godzi ona w interesy P.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo po dokonaniu następujących ustaleń faktycznych.

Powód jest akcjonariuszem pozwanej w kapitale zakładowym, ma prawo do 24,2% głosów na Walnym Zgromadzeniu. Większościowym akcjonariuszem pozwanej Spółki jest podmiot mający w kapitale zakładowym akcje serii A, dające 50,7% głosu na Walnym Zgromadzeniu. Wszystkie akcje pozwanej Spółki są imienne, żadna akcja nie jest uprzywilejowana co do prawa głosu.

W dniu 8 listopada 2013 r. ZWZ pozwanej Spółki, podjęło uchwałę nr 5, na podstawie której przeznaczono osiągnięty przez Spółkę zysk netto w wysokości 3.220.043,89 zł na jej kapitał zapasowy.

Pozwana od 2000 r. nie przeznaczyła osiągniętego zysku do podziału i wypłaty akcjonariuszom. W tym czasie osiągnęła ona zysk łącznie w kwocie 63.232.148,38 zł netto i zysk ten był sukcesywnie przeznaczany na inwestycje na konkurencyjnym rynku piwa, o czym świadczą wyniki Spółki. Przeznaczenie zysku na inwestycje i zatrzymanie go w Spółce jest świadomą strategią realizowaną od kilku lat; wcześniej uchwały o zatrzymywaniu dywidendy nie były zaskarżane przez akcjonariuszy, a dzięki temu rozwiązaniu majątek Spółki, ale także i akcjonariuszy, stale wzrasta.

Sąd Okręgowy wskazywał na zasadnicze inwestycje pozwanej Spółki w okresie ostatnich lat. W wyniku tych inwestycji pozwana Spółka obecnie współzawodniczy na rynku browarniczym z największymi producentami piwa w kraju, w szczególności z uwagi na wzrost mocy produkcyjnej, poprawę jakości

piwa, zapewnienie ciągłości dostaw, co wiąże się z utrzymaniem pozycji na rynku, poprawą konkurencyjności. W związku z dużym popytem na piwo produkowane przez pozwaną i brakiem możliwości realizowania zamówień, produkcję piwa zlecono browarom zewnętrznym zgodnie z recepturą P., aby utrzymać pozycję na rynku, nie zarabiając w tym zakresie. Spółka wymaga kolejnych inwestycji związanych z zastępowaniem istniejących urządzeń i zakupu nowych. Sąd wskazał na potrzeby inwestycyjne pozwanej Spółki od 2010 r., a także na realizację istotnych kontraktów zawartych przez Spółkę w celu zapewnienia prawidłowego jej funkcjonowania. Spółka nadal planuje zwiększanie mocy produkcyjnej piwa z 1,7 mln hektolitrow do 2,2 mln hektolitrow, co wiąże się z koniecznością rozbudowy linii produkcyjnych i dokonywaniu kolejnych nakładów.

Sąd Okręgowy uznał, że niezasadne jest zarówno żądanie główne, jak i żądanie ewentualne. Nie można bowiem dopatrzeć się sprzeczności uchwały z art. 20 k.s.h., wskazującym na zasadę równego traktowania akcjonariuszy w takich samych okolicznościach. Nie znajduje uzasadnienia także żądanie uchylenia zaskarżonej uchwały w świetle art. 422 § 1 k.s.h. Uchwała z dnia 8 listopada 2013 r. nie jest sprzeczna ze statutem i dobrymi obyczajami. Skoro uchwała ta dotyczyła w równym stopniu i tak samo (w tych samych okolicznościach) odnosiła się do wszystkich akcjonariuszy (mniejszościowych i większościowych), to nie naruszało to dobrych obyczajów. Stanowiła ona bowiem realizację strategii Spółki i prowadziła do powiększenia wartości jej majątku, a więc i wartości akcji. Pozostali akcjonariusze nie zaskarżyli uchwały. Sąd nie dostrzegł potrzeby ingerowania w decyzje biznesowe pozwanej Spółki i uchwały Walnego Zgromadzenia, gdyż byłoby to szkodliwe dla pozwanej Spółki, a powód nie wykazał, aby takie decyzje były szkodliwe dla Spółki lub akcjonariuszy, zwłaszcza mniejszościowych. Wypłatę dywidendy wyłączono, przeznaczając ją na kapitał zapasowy w stosunku do wszystkich akcjonariuszy także większościowych, którym potencjalnie przysługiwała największa dywidenda. Zatem uchwała o przeznaczeniu zysku na kapitał zapasowy dotyczy wszystkich akcjonariuszy w równym stopniu, w tym również akcjonariusza większościowego. Pozostali akcjonariusze nie zaskarżyli uchwały, a zatem uznali, że brak ich pokrzywdzenia, naruszenia prawa lub naruszenia dobrych obyczajów.

W wyniku apelacji strony powodowej Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił uchwałę nr 5 z dnia 8 listopada 2013 r. w sprawie podziału zysku za rok 2012, natomiast oddalił apelację w odniesieniu do żądania głównego. Sąd Apelacyjny przyjął, że zaskarżona uchwała - wbrew stanowisku Sądu Okręgowego - pozostaje w sprzeczności z treścią § 25 ust. 3 statutu Spółki i jednocześnie zmierza do pokrzywdzenia powoda jako akcjonariusza mniejszościowego. Są to wystarczające przyczyny uchylenia uchwały. Jakkolwiek zaskarżona uchwała o przeznaczeniu zysku na inne cele niż wypłata dywidendy pozostaje zasadniczo w sferze dyskrecyjnej władzy walnego zgromadzenia akcjonariuszy (art. 347 § 1 k.s.h.), to jednak skorzystanie z takiego uprawnienia w konkretnym przypadku może podlegać kontroli sądu w następstwie zaskarżenia takiej uchwały na podstawie art. 422 § 1 k.s.h. Okoliczności danej sprawy usprawiedliwiają właśnie objęcie kontrolą sądową zaskarżonej uchwały.

W skardze kasacyjnej strony pozwanej podniesiono zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego: art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. i w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 45 i art. 176 ust. 1 Konstytucji. Podniesiono także zarzuty naruszenia prawa materialnego: art. 424 § 1 k.s.h. w zw. z art. 422 § 1 k.s.h.; art. 347 § 1 w zw. z art. 395 § 2 pkt 2 k.s.h.

Skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w części, tj. w pkt I i III i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie - o uchylenie wyroku w zaskarżonej części, tj. w zakresie pkt I i III oraz orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji powoda w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Wbrew stanowisku skarżącego, przebieg postępowania rozpoznawczego nie wskazuje na to, że doszło do naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. Nie było bowiem uzasadnionych podstaw do stwierdzenia, że Sąd Apelacyjny orzekał ponad żądanie w rozumieniu art. 321 § 1 k.p.c., ponieważ doszło do oceny zaskarżonej uchwały nr 5 na podstawie dopiero później (w apelacji) podanego stanu faktycznego. Skarżącemu chodzi o to, że twierdzenie powoda o sprzeczności uchwały nr 5 ze statutem strony pozwanej powód sformułował dopiero w apelacji (w marcu 2016 r.), załączając do niej treść statutu (s. 18-19 skargi kasacyjnej). Dokument ten nie został natomiast dołączony do obszernego

treściowo pozwu, w którym jako uzasadnienie uchylenia uchwały sformułowano twierdzenie, że jest ona sprzeczna z dobrymi obyczajami i ma na celu pokrzywdzenie powoda.

Strona powodowa żądała stwierdzenia nieważności uchwały nr 5 na podstawie art. 425 k.s.h., ewentualnie jej uchylenia na podstawie art. 422 k.s.h. Żądania takie były formułowane przed obu Sądami meriti i spór między stronami obejmował oba te żądania, skoro - co trafnie podkreślono w odpowiedzi na skargę - strona pozwana utrzymywała wyraźnie brak sprzeczności kwestionowanej uchwały z postanowieniami statutu (por. np. k. 1010, t. VI akt sprawy; odpowiedź na pozew; odpowiedź na skargę kasacyjną, k. 2588 akt sprawy). Następnie na rozprawie apelacyjnej z dnia 17 stycznia 2017 r. Sąd postanowił dopuścić „dowody z dokumentów załączonych do apelacji oraz zgłoszonych w piśmie procesowym z dnia 22 lipca 2016 r.”.

W tej sytuacji nie można przyjąć, że strona pozwana została jakoby pozbawiona możliwości obrony swoich praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. w postępowaniu przed sądem drugiej instancji.

Ustalenie, że nie doszło do naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. w sposób przedstawiony w skardze kasacyjnej czyni również nieuzasadnionym zarzut naruszenia art. 424 § 1 k.s.h. w zw. z art. 422 § 1 k.s.h. przez ich niewłaściwe zastosowanie. Przyjęcie, że do sformułowania podstawy faktycznej żądania ewentualnego (uchylenia uchwały) doszło już w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, prowadzi do wniosku, że zachowany został termin do zgłoszenia żądania (powództwa) o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia, przewidziany w art. 424 § 1 k.s.h.

2. Z treści zaskarżonego rozstrzygnięcia wynika, że prawomocnie oddalono żądanie główne strony powodowej, tj. zgodnie stwierdzono nieważność uchwały nr 5 ZWZ pozwanej Spółki z dnia 8 listopada 2013 r. w sprawie podziału zysku za rok 2012 r. Pozostała otwarta kwestia oceny istnienia przyczyn uchylenia tej uchwały na podstawie art. 422 § 1 k.s.h. Sąd Apelacyjny rozważał dwie podstawy takiego uchylenia: czy była ona sprzeczna ze statutem i czy miała na celu pokrzywdzenie akcjonariusza (powoda).

Zgodnie z § 25 ust. 1 statutu pozwanej Spółki z 2011 r., kapitał zapasowy tworzy Spółka z corocznych odpisów z czystego zysku wskazanego w bilansie, z przeznaczeniem na pokrycie strat bilansowych, jakie mogą powstać w związku z działalnością Spółki. W § 25 ust. 2 przewidziano, że wysokość corocznych odpisów na kapitał zapasowy z czystego zysku rocznego nie może być wyższa niż 8%, natomiast w § 25 ust. 3 wyjaśniono, iż coroczne odpisy na kapitał zapasowy są dokonywane do momentu zgromadzenia kapitału zapasowego w wysokości $\frac{1}{3}$ kapitału akcyjnego.

Sąd Apelacyjny dokonał szczegółowych ustaleń dotyczących relacji wartości kapitału akcyjnego i kapitału zapasowego w pozwanej spółce od 2012 r. do 2014 r. i stwierdził wielokrotność przekroczenia wartości tego ostatniego kapitału w relacji do kapitału pierwszego (w 2012 r. - 60-krotnie, s. 14-15 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Sąd Apelacyjny wprawdzie nie umotywował szerzej ogólnej konstatacji, że „zaskarżona uchwała pozostaje w sprzeczności z § 25 ust. 3 statutu pozwanej Spółki”, ale uzasadnia to wynik wspomnianego zestawienia relacji wartości kapitału zapasowego do kapitału zakładowego. Widoczna tu jest oczywista i znaczna dysproporcja. Jeżeli celem tworzenia kapitału zapasowego jest „pokrycie strat bilansowych, jakie mogą powstać w związku z działalnością spółki” (§ 25 ust. 1 statutu), a w § 25 ust. 3 przewidziano jednak maksymalny poziom gromadzenia takiego kapitału („w wysokości $\frac{1}{3}$ kapitału akcyjnego”), to uchwała nr 5 z dnia 8 listopada 2013 r. w sprawie podziału zysku na 2012 r. „przenosząca osiągnięty przez spółkę zysk na kapitał zakładowy”, (k. 119v akt sprawy), stanowi niewątpliwie naruszenie postanowienia § 25 ust. 3 statutu. Innymi słowy, ekstensywne gromadzenie kapitału zapasowego, znacznie przekraczające (w 2012 r.) wspomniany limit, może oznaczać naruszenie wspomnianej regulacji statutowej. Nie sposób przy tym podzielić stanowiska skarżącego, że wyrok jest jakoby wewnętrznie sprzeczny, skoro Sąd przyjmuje sprzeczność uchwały z § 25 statutu, a uchwała nie jest jednocześnie sprzeczna z przepisem art. 396 § 1 k.s.h. Odwołując się do umownej koncepcji statutu dominującej w piśmiennictwie, należy stwierdzić, że znaczne i permanentne akumulowanie funduszu zapasowego, niezależnie od celu takiej akumulacji, narusza jednak treść ogólnego porozumienia statutowego akcjonariuszy, w którym przecież przyjęto określony pułap takiej akumulacji

w działalności spółki (§ 25 ust. 3 statutu). Nie ma przy tym znaczenia samo sformułowanie tego postanowienia statutowego (ogólne wskazanie celu i poziomu akumulacji, a nie zakaz przekraczania tego poziomu).

3. Należy podzielić stanowisko skarżącego, że decyzja spółki akcyjnej o przeznaczeniu zysku, w tym na wypłatę dywidendy dla akcjonariuszy, pozostaje w zasadzie w sferze dyskrejonalnego rozstrzygnięcia walnego zgromadzenia akcjonariuszy (art. 347 § 1 k.s.h.). Charakter tego uprawnienia nie jest, oczywiście, kwestionowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2010 r., II CSK 564/09 nie publ.). Do walnego zgromadzenia należy bowiem decydowanie o kierunkach działalności, w tym ekspansji gospodarczej (usługowej) danej spółki akcyjnej. Czym innym jest natomiast kwestia, w jakich okolicznościach dochodzi do skorzystania z tego uprawnienia. Wówczas odpowiednia uchwała, będąca wyrazem skorzystania z takiego uprawnienia, może podlegać kontroli sądowej z punktu widzenia przesłanek (kryteriów) określonych w art. 422 § 1 k.s.h., w tym także - z punktu widzenia tego, czy kontrolowana uchwała nie wytworzyła stanu pokrzywdzenia akcjonariuszy, którzy sprzeciwiali się jej podjęciu (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2013 r., I CSK 407/12, nie publ.).

Wspomniany w art. 422 § 1 k.s.h. „stan pokrzywdzenia akcjonariusza” powinien być określony na podstawie ustaleń faktycznych dokonywanych w danej sprawie i w sposób istotny wpływać na ukształtowanie się sytuacji akcjonariusza spółki akcyjnej (sytuację prawną i także faktyczną, niekoniecznie o charakterze majątkowym). Z punktu widzenia temporalnego mogą być brane pod uwagę zarówno elementy (okoliczności), które istniały już w okresie podejmowania uchwały, jak w i te, które tworzą stan pokrzywdzenia akcjonariusza po podjęciu uchwały. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2013 r., I CSK 407/12 (nie publ.) wyjaśniono, że uchwała, mająca na celu pokrzywdzenie akcjonariusza, oznacza sytuację, w której cel pokrzywdzenia tego podmiotu istnieje w trakcie jej podejmowania, a także sytuację, w której wykonanie uchwały - ze względu na jej treść - prowadzi w konsekwencji do pokrzywdzenia akcjonariusza.

Należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny wskazał zasadnicze elementy (okoliczności), które powodowały powstanie stanu pokrzywdzenia

powoda (akcjonariusza mniejszościowego) w rozumieniu art. 422 § 1 k.s.h. Stałe, kilkunastoletnie przeznaczenie zysku pozwanej Spółki na kapitał zapasowy i tym samym niewypłacanie dywidendy, niezależnie od ekonomicznej motywacji tego stanu rzeczy (potrzeba utrzymania określonego tempa inwestycji w branży wysoce konkurencyjnej), spowodował jednak określony stan nieuzyskiwania w tym okresie przez powoda odpowiednich dochodów związanych z uczestnictwem w spółce. W ten sposób stan akumulacji (na kapitał zapasowy) odbywał się kosztem możliwych, własnych planów dochodowych i inwestycyjnych akcjonariusza mniejszościowego i to w sytuacji, w której wartość takiego kapitału zapasowego wielokrotnie przewyższa wartość kapitału zakładowego pozwanej Spółki. Wprawdzie taki długoletni cykl inwestycyjny zwiększa w rezultacie wartość praw udziałowych akcjonariusza, ale ogranicza (uniemożliwia) jednak efektywne korzystanie (choćby częściowe) ze wzrostu jego majątku. Oznacza to określony stan zależności faktycznej od decyzji walnego zgromadzenia pozwanej Spółki i powództwo na podstawie art. 422 § 1 k.s.k. o uchylenie uchwały o przeznaczenie zysku staje się w rezultacie jedynym sposobem obrony akcjonariusza w przedstawionych okolicznościach. Nie ma przy tym znaczenia, że inni akcjonariusze mniejszościowi nie korzystają z tego uprawnienia (z ustaleń faktycznych wynika, że także inni akcjonariusze mniejszościowi głosowali przeciwko uchwale z dnia 8 listopada 2013 r.), ponieważ stan pokrzywdzenia odnosi się do zindywidualizowanego akcjonariusza. To akcjonariusz ma wykazać stan pokrzywdzenia w rozumieniu art. 422 § 1 k.s.h. (art. 6 k.c.; por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2013 r. I CSK 407/12, nie publ.).

Z przedstawionych względów należy przyjąć, że wyrok Sądu Apelacyjnego nie naruszył art. 422 § 1 k.s.h., art. 347 § 1 k.s.h. w zw. z art. 347 § 1 k.s.h. w zw. z art. 395 § 2 pkt 2 k.s.h. Należało zatem oddalić skargę kasacyjną pozwanej (art. 398¹⁴ k.p.c.) i orzec o kosztach postępowania kasacyjnego.

jw

kc